

# Csorba, Tibor

---

## "A mérnöki alkotás története", Pál Andai, Budapest 1959 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/4, 675-676

---

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Istnieje wiele postulatów do zrealizowania przy przygotowywaniu podręcznika historii medycyny, który by odpowiadał wymaganiom historiografii naszych czasów. U podstaw ich tkwi potrzeba szerszego znacznie tła, aniżeli to, które dał Szumowski, określając je już w *Przedmowie* do pierwszego wydania (przyrodnicze, kulturalne i filozoficzne). Chodzi bowiem o rozpatrywanie rozwoju myśli lekarskiej w powiązaniu z przemianami społecznymi i ekonomicznymi, które zależnie od epoki: albo otwierały szeroko podwoje dla osiągnięć, albo je ścieśniały do reakcji, skierowanej przeciw obowiązującym, ale dogmatycznym i skostniałym poglądom, jak to miało np. miejsce w XIII w. (Roger Bacon). Od dziejów medycyny trzeba wymagać przedstawienia poszukiwań prawdy naukowej, jako konkretnych walk z przesądem i błędami przy równoczesnej obronie tego, co śmiałe i krytyczne, wymagać próby dyskusji filozoficznej nad założeniami metodologii naukowej, zrozumienia naukowego postępu i łączenia go z historycznymi warunkami życia, dla ukształtowania nowoczesnego poglądu na naukę lekarską. W takim świetle starał się przedstawić *Złudzenie zdrowia* M. Dubos<sup>6</sup>. Od podręcznikowego ujęcia dziejów medycyny oczekuje się też, w świetle nowych wymagań historiograficznych, pomocy w różnicowaniu nowoczesnej świadomości, w oparciu o entuzjazm patriotyczny i kult historycznych pamiątek oraz przez przerzucanie pomostu między przeszłością a teraźniejszością dla kontynuowania pracy na odcinku medycznym i walki o społeczny postęp w zakresie troski o zdrowie. Są to zasadnicze aspekty przeszłości, ku którym zwracają się budujący zręby nowoczesnej cywilizacji na polu ochrony zdrowia i sanitarnym. Od nowego ujęcia tradycji medycznych spodziewane jest również skierowanie uwagi na potrzeby wychowania nowoczesnego lekarza, a przede wszystkim rozumienia historycznej drogi i historycznego rozumienia genealogii teraźniejszości. Ten nowy sposób traktowania podręcznika dziejów medycyny nie był jednak nigdy rozpowszechniany ani w społeczeństwie, ani też wśród historyków medycyny<sup>7</sup>, ludzi zajmujących się zawodowo jej badaniem i żyjących w pewien sposób na codzień w czasach minionych.

Stanisław Szpilczyński

Pál Andai, *A mérnöki alkotás története*. Müszaki Könyvkiadó, Budapest 1959, s. 356 + ilustr. 292.

Książka Andaiego *Historia dzieł sztuki inżynierskiej* ujmuje w rzucie historycznym pięć tysięcy lat inżynierii lądowej i wodnej. W dobie zwanej powszechnie „dobą techniki”, w której zainteresowanie techniką ogranicza się przeważnie do naszych czasów, a jeszcze silniej do techniki jutra — jest to świadectwem zainteresowania autora i do przedmiotu i do przeszłości. Autor bowiem jest przekonany, że skoro się mówi o historii rozwoju ludzkości, to równolegle można i należy mówić o historii dzieł sztuki inżynierskiej. Jego pogląd wyraża się przekonaniem, że w dobie rozkwitu kultur zawsze ważna rola przypada technice, dziełom sztuki inżynierskiej. Widzi on współzależność między głównymi rysami historii ludzkości a historią wybranego przez siebie przedmiotu.

<sup>6</sup> *Mirage of Health. Utopias Progress and Biological Change*, London 1960. Por. też: T. Kielanowski, *Krytyka lekarska*, R. Dubos, *Mirage of Health*. „Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej”, Warszawa 1960, s. 936—939 i S. Szpilczyński, *Gościec a nieprzystosowanie organizmu*. „Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia Lekarzy Dolnośląskich”, Wrocław 1961, s. 26—27.

<sup>7</sup> Por. B. Suchodolski, *O społeczną rolę historii nauki*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 1/1959.

Książka ta z natury rzeczy nie może dać wyczerpującego obrazu, przedstawia jednak w ogólnych zarysach przegląd i podsumowuje rozwój sztuki inżynierskiej w dziedzinie budowy mostów, linii kolejowych, dróg lądowych i wodnych. Jest to w literaturze węgierskiej pierwsze tego rodzaju przedsięwzięcie, tym więc cenniejsze.

W rozdziale pierwszym autor przedstawia wybitniejsze dzieła inżynierskie starożytnego świata według kręgów kulturowych, biorąc pod uwagę ich wzajemne wpływy i oddziaływania. Omawia kolejno materiały budowlane, narzędzia przemysłu budowlanego, po czym przechodzi do inżynierii wodnej, budowy dróg lądowych, budowy mostów i portów. W drugiej części rozpatruje się inżynierię lądową i wodną w średniowieczu. W części trzeciej autor wskazuje na rozwój i kształtowanie się podstawowych zasad statyki i wytrzymałości, od Arystotelesa aż do badaczy z XVI i XVII w. Część czwarta zajmuje się dziełami sztuki inżynierskiej w dobie renesansu i baroku. Część piąta zbliża nas do inżyniera czasów nowożytnych i jego prac. Szósta — jest szkicem nauk inżynierskich i inżynierii lądowej oraz wodnej w XIX w. Rozdział siódmy — to już czasy najnowsze. Osiągnięć inżynierów tych czasów nie poddaje jednak autor krytyce historycznej, ograniczając się do szkicowego, skondensowanego przeglądu najnowszych dzieł oraz współczesnej nauki. Na końcu ciekawej pracy znajdujemy tablice z danymi dotyczącymi najważniejszych dzieł sztuki inżynierskiej w porządku chronologicznym, co ułatwia szybkie zorientowanie się w przedmiocie.

Praca ta — według intencji autora — ma służyć: 1) młodzieży w technikumach i na politechnikach; pokazanie bowiem początków i rozwoju nauki i techniki inżynierskiej na tle rozwoju kultury rozszerza widnokrąg słuchaczy i pogłębia ich wiedzę fachową; 2) inżynierom, którzy biorą już czynny udział w pracach z zakresu inżynierii lądowej i wodnej i którzy mogą się tu dowiedzieć, jak kształtowała się organicznie historia ich przedmiotu. Uczą się oni w ten sposób dostrzegać kulturalne, gospodarcze i techniczne podstawy dzieł sztuki inżynierskiej; 3) ludziom interesującym się ogólnie rozwojem kultury, którzy pragną uzupełnić wiadomości o znaczeniu kulturowym techniki. Mając na myśli te trzy grupy użytkowników, autor dążył do tego, ażeby pisać jasno, przystępnie i ciekawie, co mu się w znacznym stopniu udało. Ciekawe epizody z historii kultury ożywiają przy tym bardzo tę książkę.

Czyta się książkę z całą przyjemnością. Nawet nie zauważy czytelnik, że został wciągnięty w sprawy odległe o pięć tysięcy lat, aby ujrzeć, niczym w fascynującym filmie, rolę inżyniera i jego pracy w budowie kultury i w kształtowaniu profilów czasów, w których postęp techniki wywiera zdecydowane piętno na całą kulturę. Praca czyni czytelnika wrażliwym na przyjmowanie wiadomości o współzależności i wzajemnym oddziaływaniu techniki i kultury.

Autor ma też duże zasługi w umiejętnym podaniu tematu, w dobrym doborze materiału ilustracyjnego oraz lapidarnych objaśnień ilustracji i rysunków.

Tibor Csorba

Jerzy Müller, *Od ścieżek do przestworzy*. Państwowe Wydawnictwo Techniczne, Warszawa 1961, s. 211, rys. 119.

Ogólny brak krajowych opracowań z zakresu historii techniki stwarza sytuację, że każda nowo ukazująca się pozycja zapełnia jakąś bardzo widoczną lukę i z tego powodu od razu spełnia poważną funkcję społeczną. Okoliczność ta utrudnia ocenę publikacji, tak samo jak utrudnia ją fakt niewytworzenia się jeszcze wyraźnych kryteriów samej oceny. Publikacje z zakresu historii techniki